

# ŹLE O ŚRODOWISKU NATURALNYM I ŚRODOWISKU SZPITALNYM



**Środowisko naturalne i środowisko szpitalne - to chyba najbardziej absorbujące radnych sprawy, poruszane podczas 40. sesji Rady Powiatu. A poza tym wszystkiego po trochu, z niemałą rolą finansów.**

## ZAMIATANIE POD DYWAN?

Zaczęto się, jak to często bywa - uroczystie. Dyrektorzy ZS nr 1 i LO odebrali dyplomy i gratulacje za osiągnięcia obydwu szkół w ogólnopolskich i wojewódzkich rankingach. Zaraz potem przewodnicząca M. Pawązka podsumowała ubiegłoroczną pracę radnych. Podczas dwunastu sesji przyjęto 59 uchwał, zaś frekwencja wyniosła 94%. Dziewięcioro radnych uczestniczyło we wszystkich sesjach. Sprawozdanie z działań podejmowanych w ubiegłym roku przedstawił również przewodniczący komisji rewizyjnej, R. Pustkowski.

- Tych sprawozdań nie robimy dla siebie i powinny one mówić, ile było zaleceń, czy zarząd je wykonał... - domagał się K. Obsadny, zastrzegając, że do samej pracy komisji nie ma uwag. Za to zastrzeżenia zgłosił S. Hemmerling. Odnosząc się ponownie do sprawy p. Adamskiego, zarzucił komisji unikanie odpowiedzialności i zamiatanie pod dywan...

- To jest przestępstwo moralne - mówił.

Przewodniczący Pustkowski odpowiadał, że komisja była na miejscu kilkakrotnie, także w obecności poszkodowanego (p. Adamskiego) i nic wówczas nie stwierdzono.

## SLOGANY I OGÓLNIKI ZA 9.500 ZŁOTYCH

Spór ten korespondował z następnym tematem obrad - uchwałeniem „Programu ochrony środowiska dla powiatu ostrzeszowskiego na lata 2017-2020, z perspektywą do roku 2024”. Podjęcie uchwały poprzedziła prezentacja multimedialna przez przedstawicielkę firmy „Terra-Projekt”. Cały ten „wykład”, oparty na dostępnych już danych, na sloganach i ogólnikach raczej nie przypadł radnym do gustu i niektórzy z nich nie kryli tego.

- Gdzie w tym wszystkim program ochrony zwierząt i ptaków? - pytał radny J. Mucha.

Wiele zarzutów przedstawił S. Hemmerling, twierdząc, że program będzie zrealizowany w małym procencie, gdy tymczasem prawdziwych problemów nie chce rozwiązywać. Radny wnosił, by w programie zapisano konkretne działania, jakie poszczególne służby byłyby zobowiązane natychmiast podjąć w razie sygnału o zanieczyszczeniach przyrody.

- Pan uważa, że istnieje tylko jedna prawda, pańska prawda - włączył się do dyskusji radny J. Puchała. Sam zaś zaproponował,

by zmierzono hałas przy drodze w Kraszewicach, gdy przejeżdżają tamtędy samochody załadowane paletami.

Jeszcze kilku radnych przedstawiło swoje pytania i problemy, lecz próżno czekali na konkretną odpowiedź. To zirykowało radną M. Gorzelanną.

- Na jakiegokolwiek zadawane pytanie pani nie potrafi odpowiedzieć... I tym razem prelegentka milczała. Program jednakże przyjęto - przy jednym głosie przeciwnym i dwóch wstrzymujących się. To oprawcowanie kosztowało powiat ostrzeszowski



9.500 zł, więc choć był to „stek biurokratycznych świstków”, nie mógł wyłączyć w koszu. Nie kosztowała za to nic, sugerowana przez Hemmerlinga, poprawka uzupełniająca program, dlatego nie miała szans na poparcie większości.

Podczas sesji przyjęto jeszcze kilka uchwał, m.in. dokonano zmian w budżecie i przekazano 58 tys. na rozbudowę bazy śmigłowcowej w Michałkowie. Trochę emocji wywołała uchwała o wynagrodzeniu dla starosty - wzrosło ono o 141 zł i będzie wynosić 12.100 zł (brutto), o czym pisaliśmy przed tygodniem.

## MANDAT DLA POLICJI

Jak zwykle pod koniec sesji zgłaszane są pod adresem starosty interpellacje. Chętnych do zabrania głosu nigdy nie brakuje. Pierwsze, dotyczące dróg powiatowych w gminie Mikstat, zgłosił radny W. Bąk. Apelowo m.in. o wyrównanie poboczy i naprawę uszkodzonych studzienek w Kaliszowicach Ołobockich.

- 14 grudnia 2017 r., o godz. 13.35 na trasie Kraszewice - Czajków, na środku drogi obok CPN-u stał nieoznakowany radiowóz policji. Samochody jadące w kierunku

Czajkowa musiały omijać ten pojazd. Policjanci w tym czasie byli zajęci spisaniem kierowcy. Czy takie czynności trzeba wykonywać na środku drogi? - pytał komendanta policji (nieobecnego na sesji) radny J. Mucha.

- Moim zdaniem policja powinna dostać mandat za złe parkowanie - skomentował zdarzenie radny. Teraz wraz z nim czekamy na odpowiedź komendanta.

## ODDZIAŁ KORYTARZOWY

Radny proponował, aby na skrzyżowaniu na Borku pozostawić jedynie światła pulsacyjne, bowiem dotychczas stosowane zmienne powodują duże korki, co utrudnia jazdę. Ostatnie pytania kierował do prezesa OCZ. Chodziło o pieniądze zbierane przez WOŚP, z których szpital mógłby też skorzystać. Podzielił się także krytyczną opinią jednego z pacjentów szpitala, u którego zdiagnozowano całkiem inną chorobę. Chory dowiedział się o tym, gdy po trzech dniach trafił do innego szpitala.

- Mam prośbę, aby uczulił pan lekarzy, że diagnostyka ma być pewna - mówił do prezesa J. Mucha.

Również radna M. Gorzelanna nie miała dobrych wieści dla prezesa OCZ.

- Przyszli do mnie mieszkańcy gminy Grabów, informując, że w ostrzeszowskim szpitalu mamy nowy oddział - oddział korytarzowy.

Dla potwierdzenia tych słów opowiedziała, jak lekarz rodzinny skierował pacjenta z podejrzeniem zawału serca do szpitala. Pacjent 1,5 godz. przesiedział na korytarzu w oczekiwaniu na diagnozę. Kolejna osoba miała jeszcze mniej szczęścia, bowiem czekała na diagnozę... 4 godziny!

Był jeszcze przykład ciężarnej kobiety, czekającej na przyjęcie na „oddziale korytarzowym”.

- My możemy tu budować, rozbudowywać, ale jeżeli nie będzie jakości usług medycznych, nic nie zrobimy - podsumowała radna.

## APEL O CZASOMIERZE NA „11”

Pytania zadawał również radny S. Hemmerling. Pierwsze dotyczyło pieniędzy na patriotyczne uroczystości. Mówił też m.in. o braku przetargu na zbycie starego samochodu starosty.

Na koniec radny K. Obsadny ponowił swój apel o zainstalowanie czasomierzy przy światłach na „autostradzie”. Ponieważ od dawna nie może się przebić z tą propozycją, zwrócił się do obecnych na sali szefów różnych partii, by u swoich posłów i radnych wojewódzkich agitowali za tym rozwiązaniem.

W kwestii organizacji ruchu drogowego u zbiegu ulic Kościuszki i Sportowej zabrał głos wicestarosta A. Mickiewicz. Często jeździ tam ciężki sprzęt z ładunkiem drewna i jest to bardzo niebezpieczne dla

dzieci idących tamtędy do SP nr 1 i młodzieży z ZS nr 1, oraz wszystkich przechodniów. Proponował, by ciężkim samochodom zakazał jazdę tymi ulicami.

## BRAK LEKARZY - NADMIAR PROBLEMÓW?

Odpowiedzi na interpellacje udzielał starosta, a także M. Nowiński z OCZ.

Odnosząc się do przypadków złego potraktowania pacjentów w naszym szpitalu, L. Janicki wyraził nadzieję, że doczekamy czasów, kiedy o miejsca w szpitalach - powiato-

wych, wojewódzkich, klinicznych, będzie się ubiegać więcej lekarzy niż obecnie. Tymczasem na oddziale wewnętrzny mamy lekarzy na półtora etatu. I z tego zapewne biorą się różne niedogodności dla pacjentów.

- Cieszę się, że ten oddział działa, mam nadzieję, że tam będzie dalej, ale wciąż grozi mi zamknięcie - tłumaczył starosta.

Trudno nie wziąć tych faktów pod uwagę, ale na pewno nie przemówią one do pacjentów poszkodowanych przez lekarskie błędy i zaniedbania.

K. Juszczyk

## Gmina KRASZEWICE w statystyce - 2017 NIEWIELKI SPADEK LICZBY MIESZKAŃCÓW

Po znaczącym spadku liczby mieszkańców gminy Kraszewice, jaki nastąpił w 2015 r., liczba ta zaczęła lekko wzrastać. Niestety, w roku 2017 znów nastąpiła w tym względzie stagnacja. Liczba mieszkańców gminy Kraszewice wyniosła 3627, tzn. że zmalała o 18 osób - dokładnie o 9 kobiet i 9 mężczyzn. W samych Kraszewicach ubyło 7 mieszkańców i na koniec roku wszystkie trzy sołectwa wchodzące w skład tej miejscowości zamieszkiwało łącznie 1512 osób. Jeszcze bardziej, bo o 9, zmniejszyła się liczebność mieszkańców Kuźnicy Grabowskiej. Ciekawostką jest, że na ten minus wpłynęły wyłącznie kobiety. Liczba mężczyzn w wiosce nie zmieniła się ani odrobiny. Patrząc na zamieszczone niżej zestawienie liczbowe poszczególnych sołectw, zobaczymy, że wiele liczb pozostaje niezmiennych, inne zaś

ledwo drgnęły. Idealnym tego przykładem są Raclawice, gdzie ogólna liczba mieszkańców, jak też kobiet i mężczyzn nic się nie zmieniła. Dwie miejscowości - Jażwiny i Renta - zwiększyły „stan posiadania”, ale tylko o osobę.

Podsumowując sytuację demograficzną w gminie Kraszewice, można powiedzieć - zastój z niewielkim spadkiem.

Dość optymistycznie, jeśli chodzi o urodzenia i zgony. Wprawdzie przyszło na świat dwoje dzieci mniej niż przed rokiem, ale 40 urodzeń nie jest mało. Tym bardziej że zmniejszyła się również liczba zgonów (o 5), ale jest to już o 11 mniej niż przed dwoma laty. Za to zawartych małżeństw zanotowano w urzędzie dokładnie tyle, co rok wcześniej - 11.

## LICZBA MIESZKAŃCÓW W POSZCZEGÓLNYCH MIEJSCOWOŚCIACH

SOŁECTWO	Rok	OGÓŁEM	Kobiet	Mężczyzn
KRASZEWICE	2015	1513 (+2)	773	740
	2016	1519 (+6)	778	741
	2017	1512 (-7)	780 (+2)	732 (-9)
KUŹNICA GRABOWSKA	2015	586 (+7)		
	2016	594 (+8)	290	304
	2017	585 (-9)	281 (-9)	304 (0)
JELENIE	2015	402 (-8)		
	2016	391 (-11)	190	201
	2017	388 (-3)	190 (0)	198 (-3)
GŁUSZYNA	2015	340 (-11)		
	2016	336 (-4)	164	172
	2017	336 (0)	161 (-3)	175 (+3)
RACLAWICE	2015	257 (-3)		
	2016	258 (+1)	132	126
	2017	258 (0)	132 (0)	126 (0)
JAŻWINY	2015	237 (-7)		
	2016	243 (+6)	126	117
	2017	244 (+1)	126 (0)	118 (+1)
MAĆZNIKI	2015	185 (-5)		
	2016	184 (-1)	94	90
	2017	183 (-1)	94 (0)	89 (-1)
RENTA	2015	120 (-12)		
	2016	120 (0)	55	65
	2017	121 (+1)	56 (+1)	65 (0)
RAZEM	2015	3640 (-37)	1819 (-23)	1821 (-14)
	2016	3645 (+5)	1829 (+10)	1816 (-5)
	2017	3627 (-18)	1820 (-9)	1807 (-9)

(w nawiasach - wzrost lub spadek liczby mieszkańców w porównaniu do grudnia 2016 roku)

URODZENIA	2015	28	14 dziewczynek	14 chłopców
	2016	42	21 dziewczynek	21 chłopców
	2017	40 (-2)	23 dziewczynki (+2)	17 chłopców (-4)
ZGONY	2015	44	21 kobiet	23 mężczyzn
	2016	38	20 kobiet	18 mężczyzn
	2017	33 (-5)	17 kobiet (-3)	16 mężczyzn (-2)
MAŁŻEŃSTWA	2015	w urzędzie gminy zarejestrowano - 8 ślubów		
	2016	w urzędzie gminy zarejestrowano - 11 ślubów		
	2017	w urzędzie gminy zarejestrowano - 11 ślubów (0)		

K. Juszczyk

(Dane liczbowe uzyskane w Urzędzie Gminy Kraszewice)

# UWAGA

**25 lutego (niedziela), od godz. 10.00 do 13.00 - akcja pobierania krwi w DORUCHOWIE - GIMNAZJUM, ul. Sportowa 4.**



Zapraszamy wszystkich chętnych, którzy ukończyli 18. rok życia; prosimy zabrać dowód osobisty, a przed przyjściem zjeść lekki posiłek.